

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2021 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa M. C. przeciwko M. M. (1) o wydanie rzeczy ruchomej:

1. nakazał pozwanemu, aby wydał powódce ruchomości: łóżko W. (...) 180x200, dwa materace kieszeniowe W. 90x200, stół RTV L. L.-RTV/D T., komodę L. L.-K2F wenge, stół M. 160x90/250, sześć krzeseł T. z tapicerką 19H. C., telewizor TV L. S. z uchwytem mocującym, lodówkę Samsung (...), pralkę B. (...), dwa regały na książki K. I. w kolorze czarno- brązowym, sześć firanek wiszących w oknach domu przy ulicy (...) w Ł. na parterze, okap E. T. IX/A/90, piekarnik elektryczny B. (...), płytę gazową szklaną B. (...), zmywarkę B., tapczan- łóżko T. S., biurko z kontenerkiem T. S., komodę trzyszufladową T. S., przegródkę na książki D. T. S., fotelik F. T. S., szafę T. S., regał nadstawny na kredens dwudrzwiowy T. S., kredens dwudrzwiowy T. S., materac do tapczanika 80x100 T. S., wieszak Ł. T. S., komodę czterodrzwiową z szufladami w stylu francuskim kolor orzech, dywanik K. H.;

2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 400 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od wskazanego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na jego treść, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez:

a) pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy dowodów zaofiarowanych przez pozwanego tj. dokumentów w postaci wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi ws. I C 198/19 wraz z uzasadnieniem, wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi wydanego ws. sygn. akt III Ca 1839/19 wraz z uzasadnieniem, a które to dokumenty wskazują na bezzasadność formułowanego w stosunku do pozwanego roszczenia, z tego względu, że powódka nie została w żaden sposób pozbawiona władztwa nad ruchomościami, których wydania żądała w przedmiotowym postępowaniu,

b) bezkrytycznym daniu wiary pisemnym wyjaśnieniom powódki, jakoby pozwany uniemożliwił powódce zabranie rzeczy z domu przy ulicy (...) pomimo, iż takiej wersji zdarzeń podawanej przez powódkę przeczą ustalenia faktyczne, jakie legły u podstaw prawomocnego wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi ws. I C 198/19, a nadto przeczą temu zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów takich, jak wiadomości e-mail złożone przez pozwanego, z których w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że powódka po wezwaniu jej przez pozwanego do zabrania rzeczy z domu przy ulicy (...) odpisała, że „wszystkie moje meble i inne urządzenia i pozostałe ruchomości mają pozostać na nieruchomości stanowiącej moją współwłasność, czyli tam gdzie są. ”, a które to okoliczności także świadczą o tym, że powódka nie została pozbawiona władztwa nad przedmiotami, których wydania żądała,

c) pominięcie przez Sąd podawanych przez pozwanego okoliczności świadczących sprzeczności formułowanego przez powódkę roszczenia z zasadami współżycia społecznego.

2. naruszenie prawa materialnego, będącego konsekwencją opisanych wyżej naruszeń w zakresie ustalania stanu faktycznego sprawy, a mianowicie art. 222 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie pomimo, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby doszło do zaboru przez pozwanego ruchomości, których wydania powódka żądała, a w konsekwencji by powódka została w jakikolwiek sposób pozbawiona władztwa nad tymi ruchomościami, a które to okoliczności stanowiłyby ewentualną podstawę do wystąpienia przez powódkę z roszczeniem windykacyjnym opartym na wyżej wskazanej normie prawa materialnego.

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądem zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 pkt k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy, czyniąc zadość dyrektywom wskazanym w przywołanej nomie prawnej, w sposób prawidłowy dokonał ustalenia stanu faktycznego i wywiódł z niego logiczne wnioski, dokonując następnie na ich podstawie prawidłowych rozważań. Sąd Okręgowy ustalenia te podziela, przyjmując za własne i czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego. Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska orzekającego sądu nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie jakich to konkretnie uchybień w ocenie dowodów dopuścił się sąd orzekający naruszając w ten sposób opisane wyżej kryteria, wiążące w ramach swobodnej oceny dowodów. Nie ulega wątpliwości, że prezentacja własnej wersji stanu faktycznego przy braku obalenia logicznego i zgodnego z doświadczeniem życiowym rozumowania sądu nie stanowi dostatecznej podstawy do zmiany ustaleń faktycznych przez sąd odwoławczy. Sąd I instancji ma autonomię wynikająca z art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie oceny materiału dowodowego i jeśli realizując zasadę bezpośredniości sąd ten wyrobi sobie pogląd na wiarygodność poszczególnych dowodów i da temu wraz z uzasadnieniem, to sąd odwoławczy nie ma podstaw do ingerencji w ustalony stan faktyczny.

Przekładając powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że Sąd Rejonowy nie uchybił żadnym zasadom logiki ani doświadczenia życiowego, a poczynione ustalenia znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że powódka została pozbawiona władztwa nad rzeczami ruchomymi. Wbrew przekonaniu skarżącego, treść wyroków Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi i Sądu Okręgowego w Łodzi oraz ich uzasadnienia, które zostały wydane w innej sprawie, nie mogą stanowić dowodu na okoliczność, iż powódka nie została w żaden sposób pozbawiona władztwa nad ruchomościami, których wydania żądała w przedmiotowym postępowaniu. Wydane rozstrzygnięcia nie mają mocy wiążącej Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie w przedmiocie dokonywanych ustaleń faktycznych w zakresie pozbawienia powódki władztwa nad rzeczą. Sąd Rejonowy wskazane ustalenia winien był dokonać samodzielnie, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i po dokonaniu wnikliwej oceny, zgodnej z wymogami art. 233 § 1 k.p.c., co też uczynił.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że pozwany uniemożliwił powódce zabranie rzeczy z domu przy ulicy (...). Zeznania powódki w tym zakresie są wiarygodne, jasne i niesprzeczne. Samo wskazanie przez powódkę w wiadomości e-mail kierowanej do pozwanego, że „wszystkie moje meble i inne urządzenia i pozostałe ruchomości mają pozostać na nieruchomości stanowiącej moją współwłasność, czyli tam gdzie są” nie jest jednoznaczne z uznaniem, iż niniejszej powództwo winno zostać oddalone. Wskazać bowiem należy, iż w przedmiotowej sprawie przede powódka przede wszystkim dochodzi wydania rzeczy poprzez zaprzestanie korzystania z nich przez pozwanego. Niemniej,

skoro powódka pozostaje współwłaścicielką nieruchomości, może żądać takowego wydania z jednoczesną wolą pozostawienia tych ruchomości w domu stanowiącym współwłasność stron, egzekwując swe prawo do korzystania z tych rzeczy z wyłączeniem innych osób, w tym pozwanego.

Sąd I instancji słusznie nie doszukał się w żądaniu powódki okoliczności świadczących o sprzeczności jej roszczenia z zasadami współzycia społecznego. W tym miejscu należy wskazać na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 czerwca 2011 r., (sygn. akt I CSK 520/10, LEX nr 1129076), iż w sprawach o wydanie nieruchomości na podstawie art. 222 § 1 k.c., zastosowanie art. 5 k.c. jest co do zasady wyłączone, a jeśli je dopuścić, to całkiem wyjątkowo i po dokonaniu oceny całokształtu okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. W ocenie Sądu, również w przypadku spraw o wydanie ruchomości zastosowanie art. 5 k.c. winno mieć jedynie wyjątkowy charakter. W niniejszej sprawie przytaczane przez pozwanego okoliczności nie mogą mieć wpływu na uznanie roszczenia powódki za niezasadne bądź sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Okoliczności te dotyczą bowiem wzajemnych, osobistych relacji stron i nie mają wpływu na uprawnienia właścicielskie powódki i ich ochronę. Natomiast samo wykonywanie uprawnień właściciela nie stanowi nadużycia jego prawa. Łączy się z tym uzasadnione domniemanie, że korzystanie z przyznaných ustawą uprawnień związanych z prawem własności jest zgodne z zasadami współzycia społecznego oraz społeczno - gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Z tych przyczyn zarzut naruszanie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie podzielił stawianego przez apelanta zarzutu naruszenia art. 222 § 1 k.c.

Roszczenie windykacyjne przewidziane w art. 222 § 1 k.c. jest roszczeniem właściciela o wydanie rzeczy, która znajduje się we władaniu innej osoby. Do uwzględnienia powództwa koniecznym jest zatem stwierdzenie po stronie powodowej statusu właściciela rzeczy, władania tymi rzeczami przez pozwanych, a także braku przesłanki negatywnej, jaką jest istnienie po stronie pozwanych skutecznych względem właściciela uprawnień do władania nimi. Ciężar dowodu rozkłada się tak, że strona powodowa występując z roszczeniem z art. 222 § 1 k.c. musi wykazać, że przysługuje jej prawo własności rzeczy, których wydania się domaga, albowiem to ona z tego faktu wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Ponadto, zobowiązana jest udowodnić, że strona pozwana faktycznie włada, będąc nieuprawnionym, jej rzeczą. Z kolei, obrona pozwanego polega na wykazaniu, że „przysługuje mu prawo do władania rzeczą” (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 czerwca 2016 r., I ACa 111/16, LEX 2111366).

Jak słusznie ocenił Sąd I instancji, powódka wykazała, że przysługuje jej prawo własności ruchomości, których wydania żąda. Powódka wykazała również, że pozwany, w którego posiadaniu pozostają te rzeczy, faktycznie nimi włada, będąc do tego nieuprawnionym. Wbrew przekonaniu pozwanego, powódka została pozbawiona władztwa nad tymi rzeczami. Jak wskazała powódka, nie ma dostępu do domu stanowiącego współwłasność stron, dolny zamek drzwi wejściowych jest zablokowany, a pilot do bramy garażowej nie działa. Choć pozwany w wiadomościach e-mail oferował pomoc w dostaniu się do domu i wyniesieniu żądanych ruchomości, należy wskazać, że powódka z przyczyn osobistych nie chciała mieć kontaktu z pozwanym. W tej sytuacji należy uznać, iż powódka została pozbawiona władztwa nad rzeczą. Ponadto, jak już wyżej wskazano, powódka przede wszystkim dochodziła wydania rzeczy poprzez zaprzestanie korzystania z nich przez pozwanego. W tym miejscu należy przytoczyć pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 2011 roku (sygn. I CSK 22/11, LEX nr 1026804), zgodnie z którym pojęcie „zwrotu rzeczy” jest szersze i obejmuje także inne wypadki niż tylko fizyczne wydanie rzeczy. Za zwrot rzeczy uważa się protokolarne przekazanie nieruchomości do dyspozycji właściciela, który bezpodstawnie odmówił jej odebrania, zawarcie umowy najmu pomiędzy dotychczasowym posiadaczem samoistnym a właścicielem (art. 349 k.c.), wydanie właścicielowi innego gruntu przyznanego mu na własność w zamian za dotychczasowy. W każdym jednak wypadku chodzi o sytuację, w której dotychczasowy posiadacz samoistny uznaje inną osobę za właściciela i poprzez swoje zachowanie wyraża wolę wyzbycia się władztwa nad rzeczą, a właściciel wyraża wolę jej odebrania. Nawet w razie tzw. symbolicznego zwrotu wymagana jest po stronie posiadacza świadomość oddania władztwa nad rzeczą, a po stronie właściciela wola objęcia władztwa, czego nie sposób domniemywać czy zakładać na podstawie fikcji prawnej. Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu Okręgowego, za zwrot ruchomości w niniejszej sprawie można uznać zaprzestanie

korzystania z nich przez pozwanego, z jednoczesnym pozostawieniem w domu stanowiącym współwłasność stron, jeżeli taka jest wola powódki. Niemniej, roszczenie powódki w tym zakresie jest zasadne.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż apelacja pozwanego nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego i w konsekwencji podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.